

Aldona Molesztak

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
w Bydgoszczy

Zagrożenia człowieka w kontekście odpowiedzialności

Wprowadzenie

Troska o człowieka i jego bezpieczeństwo w sensie indywidualnym, jak i społecznym znajduje swoje odzwierciedlenie w odpowiedzialności. Prowadzone badania naukowe dostarczają inspiracji realizacji różnorodnych działań mających na celu z jednej strony bezpieczeństwo człowieka a z drugiej jego odpowiedzialność. Warto zatem przytoczyć słowa Zygmunta Baumana, iż *na naszej planecie wszyscy jesteśmy od siebie uzależnieni i zarówno nasze działania, jak i zaniechania, mają wpływ na los innych. Z tego względu z etycznego punktu widzenia jesteśmy wszyscy za siebie odpowiedzialni*¹ a można podkreślić bardziej znacząco, że stajemy się coraz częściej współodpowiedzialni za decyzje podejmowane przez drugiego człowieka. Takie stanowisko wynika z faktu, że człowiek powinien sam wziąć na siebie odpowiedzialność, bowiem tylko on jest odpowiedzialny za to, co stanie się ze światem i drugim człowiekiem a co się z tym wiąże z jego bezpieczeństwem. W swoim zachowaniu może on wykonać zadania dobrze lub źle. Jednak aby człowiek wykonał zadanie dobrze winien kierować się postawą sprawiedliwości, to znaczy gotowości dostrzegania właściwej natury rzeczy i czynienia tego, co z tego punktu widzenia jest słuszne.² Niestety nie każdy człowiek umie przyjąć odpowiedzialność, bowiem są i takie osoby, które się od niej uchylają a tym samym mogą zagrozić bezpieczeństwu. Może również pojawiać się sytuacja w której odpowiedzialność przyjmowana jest za czyny cudze i wówczas człowiek czuje się za nie współodpowiedzialny. Jednak aby taka sytuacja zaistniała musi wystąpić poczucie solidarności z grupą, człowiekiem, które stwarza podstawę do współodpowiedzialności, za to co dzieje się w tym gronie, z którym człowiek czuje się solidarny.³ Wynika zatem z powyższego, że zacytowane słowa Z. Baumana winny stać się in-

¹ Z. Bauman Społeczeństwo w stanie obłączenia. Wydawnictwo Sic. Warszawa 2006, s. 23.

² R. Guardini, Bóg daleki, Bóg bliski. W drodze. Poznań 1992, s. 60.

³ R. Ingarden Wykłady z etyki, Warszawa, PWN, 1989 s. 246-247.

spiracją do przemyślenia odpowiedzialności i współodpowiedzialności za nasze dokonania względem siebie, drugiego człowieka i świata z etycznego punktu widzenia. Człowiek jest w procesie decyzyjnym narażony na przewycięzanie trudności wynikających ze współczesnego życia uwikłanego w rozmaite zagrożenia. Uznać jednak należy, że dla człowieka ważne jest bezpieczeństwo osobiste, rodziny i środowiska.

Bezpieczeństwo człowieka należy rozważać w kilku co najmniej wymiarach. Do najważniejszych wymiarów zaliczyć należy bezpieczeństwo międzynarodowe (militarne) i państwa (publiczne, socjalne, ekonomiczne, ekologiczne i kulturowe). Najogólniej bezpieczeństwo oznacza wszystkie struktury i organizacje służące ochronie: życia, zdrowia, mienia i wolności obywateli oraz majątku ogólnonarodowego, ładu prawnego, ustroju i suwerenności państwa. Najbardziej zagrożone w kontekście wcześniejszych ustaleń jest bezpieczeństwo socjalne człowieka bowiem jest ono zagwarantowane przez państwo wszystkim obywatelom. Wyróżnione bezpieczeństwo socjalne polega na możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb socjalnych oraz gwarancji, iż standard życia obywatela nie ulegnie obniżeniu poniżej określonego minimum w przypadku choroby, inwalidztwa, starości czy określonych zdarzeń losowych. Analiza zagadnienia bezpieczeństwa prowadzi do wyróżnienia w literaturze wielu zagrożeń, które wykraczają poza ogólne pojęcie bezpieczeństwa socjalnego człowieka. Dlatego omówione zostaną zagrożenia człowieka we współczesnym świecie na tle ogólnie rozumianego bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo jest ujmowane jako stan niezagrożenia, spokoju, pewności.⁴

Zagrożenia człowieka

Wielu autorów wskazuje na bardzo zróżnicowane zagrożenia istnienia człowieka. Człowiek musi być świadomy zagrożeń, *świadomy tego wszystkiego, co wydaje się przeciwne temu, aby „życie ludzkie stawało się coraz bardziej ludzkie”, a wszystko, co na to życie się składa odpowiadało prawdziwej godności człowieka; po prostu musi być świadomy wszystkiego, co jest temu przeciwne*⁵. Człowiek doświadczając tych zagrożeń musi *realizować swoją „potencjalność”, kształcić swoją wolę i rozwijać się jako „jako niepowtarzalna osoba” zarówno w sensie indywidualnym, jak i społecznym*.⁶ Musi stawać wobec wyzwań dzisiejszego świata poszukując, jak najlepsze rozwiązania. Może tego dokonać tylko wówczas, gdy będzie on odpowiedzialny w sensie indywidualnym za siebie i drugiego człowieka oraz w sensie społecznym za świat w którym żyje. Analizując poglądy myślicieli na niebezpieczeństwa stojące przed osobą warto skierować swoją uwagę na poglądy Jana Pawła II, Pierre Bourdieu (1998), Zygmunta Bauman (2006), Mieczysława Gogacza (1997), Jana Niewęgowskiego (2002).

⁴ Słownik Języka Polskiego. PWN. Warszawa 1996, s. 139.

⁵ Jan Paweł II Redemptor Hominis. Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II. ZNAK. Kraków 2006, s. 37.

⁶ M. Nowak, Podstawy pedagogiki otwartej. KUL. Lublin 2000, s. 321.

Najszerzą perspektywę zagrożeń funkcjonowania człowieka wskazuje Pierre Bourdieu. Najpowszechniejsze a zarazem najbardziej odczuwane cechy współczesnego życia w opinii socjologa to niepewność, brak gruntu pod nogami i poczucie bezsilności.⁷ W każdym kraju w Europie wskazane pojęcia mają inną postać, jednak wszystkie próbują określić doznanie, które łączy w sobie poczucie niepewności, nietrwałości i zagrożenie bezpieczeństwa. Wskazywane poczucie nietrwałości, niepewności i zagrożenie bezpieczeństwa jest zjawiskiem nowym nawet dla najbogatszych krajów, które nie znalazły dotąd rozwiązania wyróżnionych problemów. Poczucie nietrwałości wyraża zmienność zajmowanej pozycji, przysługujących praw oraz możliwości środków utrzymania się przez człowieka. Niepewność jest związana z brakiem stabilności i możliwości utraty wszystkiego, co się w życiu osiągnęło. Natomiast zagrożenie bezpieczeństwa obejmuje troskę o bezpieczeństwo nie tylko, własne, osobiste, ale również dbałość o bezpieczeństwo dobytku najbliższej okolicy, wspólnoty.⁸

Wskazywane przez P. Bourdieu zagrożenia określają w opinii Z. Baumana stosunek do źródeł utrzymania i życia człowieka a właściwie relacji międzyludzkich. Wynikają one z najpowszechniejszego założenia, że podstawową działalnością człowieka jest w opinii Z. Baumana praca i stałe zatrudnienie. Jednak coraz częściej są one coraz mniej godne zaufania, bowiem w każdej chwili można paść ofiarą bezrobocia, które ma charakter strukturalny. Człowiek jest skazany na nieustanne dokształcanie, zdobywanie doświadczeń i umiejętności, które i tak nie gwarantują mu stabilizacji zawodowej.⁹ Z drugiej strony związek międzyludzki traktuje się jako towar konsumpcyjny podlegający wymianie przy braku satysfakcji. Zygmunt Bauman uznaje za zagrożenia lansowane obecnie dwie strategie, obejmujące rynek pracy i politykę życia. Dochodzi on do przekonania, że *polityka świadomego siania niepewności, którą prowadzą operatorzy rynków pracy, okazuje się znajdować wsparcie (i wzmocnienie) w polityce życia – przyjętej dobrowolnie lub z konieczności. Obie strategie przynoszą ten sam skutek, którym jest słabniecie i uwiąd, rozpad i rozbitcie więzi międzyludzkich, wspólnot i związków partnerskich.*¹⁰

Dla Mieczysława Gogacza niebezpiecznym zagrożeniem, skażeniem człowieka jest szybki rozwój techniczny. W tym kontekście pisze on, że środki przekazu głoszą atak na osobę. Człowiek musi nauczyć się zdystansować do tych propozycji. Zdaniem tego filozofa współczesny człowiek musi wyzwolić się ze swoistych więzów mody, źle rozumianej współczesności i tak zwanego postępu.¹¹ M. Gogacz podobnie, jak P. Bourdieu i Z. Bauman wskazuje na zanik więzi międzyludzkich. Człowiek zamiast nawiązywać

⁷ P. Bourdieu, *Contre-feux: Propos pour servir à la résistance contre l'invasion néo-libérale*, Paris 1998, s. 95-101 cyt. za: Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006, s. 248.

⁸ Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006, s. 249.

⁹ *Ibidem*, s. 250.

¹⁰ *Ibidem* s. 252.

¹¹ M. Gogacz, *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady Bydgoskie*. Warszawa: Navo, 1997, s. 154.

i utrwaląc więzi osobowe znajduje się wśród rzeczy. Preferowanie przez media dominacji zamożności, powoduje zatrudnianie wszystkich członków rodziny, nie tylko rodziców ale także dzieci. W konsekwencji pomiędzy członkami rodziny nie rozwijają się relacje.¹² Z. Bauman wskazuje wprost na kruszenie więzi międzyludzkich i wbudowywanie w nie tymczasowości co prowadzi w konsekwencji do samotnego borykania się człowieka z wyzwaniem życia.¹³ W opinii Ingrid Tschoepe-Scheffler¹⁴ często występuje sytuacja w, której członkowie rodziny żyją każdy oddzielnie, to znaczy brak jest wspólnych obrzędów i kultuwowania tradycji wspólnych posiłków, dyskusji. Każdy członek zamyka się w swoim pokoju z telewizorem, komputerem i posiłkiem z mikrofalówki. Zjawisko takie Ingrid Tschoepe-Scheffler nazywa duchowym zaniedbaniem. Poprzez nieustanne poszerzanie wolności dziecku rodzice tracą tzw. „intuicyjne siły wychowania”.¹⁵ W dzisiejszej rzeczywistości społecznej możemy mieć do czynienia z sytuacją, w której wszyscy członkowie w rodzinie są dziecinni łącznie z rodzicami.¹⁶ Nie ma podziału na role pełnione przez konkretne osoby, nie ma wymagań, jest realizacja celów bliskich. M. Gogacz wskazuje, że pomija się w ten sposób nabywanie usprawnień intelektu i woli. Lekceważy się inspirowanie troski o bezinteresowną życzliwość, przyjaźń i dobroć. Jednocześnie z brakiem troski o nawiązywanie więzi pomiędzy członkami rodziny, kształtuje się model mężczyzny sprytnego, profesjonalisty, biorącego udział w działalności publicznej. Pomija się pełnienie przez niego określonej roli męża, ojca, opiekuna w rodzinie. Równocześnie lansuje się podobny model kobiety realizującej się w pracy zawodowej i w życiu publicznym. Kobiety, która w niespełna kilka tygodni zmieni się z kopcuszką w przedsiębiorczą, piękną, pełną wdzięku i elegancji osobę. Ale w tej oazie szczęścia winna pamiętać, że za chwilę znikną kamery i może stać się ofiarą postępu technicznego, który - jak pisze Z. Bauman - zlikwiduje jej miejsce pracy.

W kontekście tego rozwoju technicznego zastanawia się Jan Paweł II czy ten postęp może uczynić człowieka *lepszemu, duchowo dojrzałym, bardziej świadomym godności swego człowieczeństwa, bardziej odpowiedzialnym, bardziej otwartym dla drugich, zwłaszcza dla potrzebujących, dla słabszych, bardziej gotowym świadczyć i nieść pomoc innym*.¹⁷ Aby potwierdzić, że postęp techniczny rozwija, uwrażliwia człowieka musi on skorzystać z mądrości i *zdystansować błędne propozycje pedagogiczne* a ko-

¹² Ibidem s. 149.

¹³ Z. Bauman, *Moralność w niestabilnym świecie*. Poznań, Księgarnia św. Wojciecha 2006, s. 24.

¹⁴ Ingrid Tschoepe-Scheffler – profesor na Politechnice w Köln i Dyrektor Instytutu ds. Dzieciństwa, młodzieży i rodziny

¹⁵ I. Tschoepe-Scheffler, *Ratz-Fatz läuft doch nichts*. Wywiad przeprowadziła Anette Lache. Stern 2005.04.19.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Jan Paweł II, *Redemptor hominis*. cyt. za: J. Niewęglowski SDB, *Człowiek w drodze do pełni człowieczeństwa*. W: *Człowiek i człowieczeństwo. Strategie bycia i stawania się Człowiekiem*. H. Romanowska-Łakomy, H. Kedzierska (red.) Olsztyn 2002, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Ketrzyńskiego, s. 32.

rzystając z wolności odrzucić to, co nieprawidłowe i fałszywe. Wolność w tym ujęciu jest to kierowanie człowieka do istnienia bytu, a tym samym do prawdy i dobra.¹⁸ Postęp w opinii Jana Pawła II i Mieczysława Gogacza tylko dzięki mądrości człowieka jego wierności prawdzie i dobru może przyczynić się do rozwoju jego potencjalności. W przeciwnym wypadku grozi zagubieniem się człowieka w świecie rzeczy.

W tym samym kierunku rozważań obejmujących niebezpieczeństwa z którymi musi walczyć współczesny człowiek wypowiada się Jan Niewęglowski. Autor ten bardzo konkretnie wyróżnia zagrożenia z którymi boryka się dzisiejszy człowiek. Niebezpieczeństwem dla osoby według tego Autora są choroby, zachwianie równowagi ekologicznej, konflikty wojenne, terroryzm, narkotyki.¹⁹ W kontekście analizowanej problematyki przytoczę rozważania niemieckich naukowców obejmujące analizę empirycznych wyników badań wyróżnionych przez J. Niewęglowskiego zagrożeń. Okazuje się, że w Niemczech rodzice nie korzystają z porad pediatry, co prowadzi do zaniedbywania zdrowia dziecka. Istnieje duże ryzyko wystąpienia różnych chorób, ze względu na brak zastosowania działań profilaktycznych²⁰. Pediatrzy i lekarze na kongresie w Weimarze zwracali uwagę na fakt, że znaczny procent pierwszoklasistów wykazuje już w chwili zapisywania do szkoły deficyty rozwojowe do których należy nadwaga i tzw. syndrom wiercipięty. Jo Kanders autor artykułu powołuje się na badania Kerstin Horch z Instytutu Roberta Kocha w Berlinie bowiem wskazują one, że co czwarte dziecko wykazuje zaburzenia psychiczne. Ponadto u sześciu procent dzieci istnieje podejrzenie występowania choroby psychicznej. Niepokojące jest również fakt, że u trzynastu procent występują silne zaburzenia rozwoju mowy, słuchu i wzroku. Podobnie, jak w Polsce obniża się wiek konsumpcji alkoholu i papierosów. Okazuje się, że jedna trzecia czternasto i piętnastolatków jest już regularnymi palaczami, a ponad dziesięć procent już nałogowcami. Jednocześnie spada wiek podejmowania pierwszych kontaktów seksualnych. Konsekwencją występowania są również zaburzenia snu, problemy z koncentracją, wagary, częste zachorowania na choroby układu krążenia oraz niepokojący wzrost obecności wśród młodzieży cukrzycy typu II.²¹

Jednocześnie J. Niewęglowski stoi na stanowisku, że źródłem zagrożeń jest *apoteozowanie człowieka i jego absolutyzacja*. Przy czym podkreśla, że *częstym błędem współczesności jest zagubienie prawdy o człowieku. Osoba pozbawiona jest prawdy o sobie, nie wie, kim jest naprawdę, nie rozumie swego powołania, swojej godności i znaczenia. Tymczasem człowiek jest powołany do wielkości, poprzez zdążanie do pełni człowie-*

¹⁸ M. Gogacz, *Osoba* zadaniem op.cit., s. 154.

¹⁹ J. Niewęglowski SDB, *Człowiek w drodze do pełni Człowieczeństwa*. W: H. Romanowska-Łakomy, H. Kędzierska (red.) *Człowiek i człowieczeństwo. Strategie bycia i stawania się Człowiekiem*. Ośrodek Badań Naukowych im. W. Ketrzyńskiego. Olsztyn 2002, s. 32

²⁰ Kanders, *Jo Gesundheitserziehung: Arzt in der Schule* als Lösungsbeitrag. *Deutsches Ärzteblatt* 102, Ausgabe 14 vom 08.04.2005

²¹ Ibidem

czeństwa.²² Podobnie, jak M. Gogacz, J. Niewęglowski wskazuje, że tylko człowiek wolny jest w stanie osiągnąć dojrzałość.

Warto zwrócić uwagę - w kontekście zagrożeń człowieka - na stanowisko Ryszarda Rosy, który stwierdza, że w procesie rozwoju współczesnej cywilizacji z jednej strony następuje zwiększenie poczucia bezpieczeństwa ekonomicznego, podniesienie standardu bytu materialnego, wielokrotnienie wydajności pracy, spotęgowanie możliwości komunikacyjnych a z drugiej nastąpiła globalizacja zagrożeń i wyzwań. Autor zwraca uwagę na sferę: ekonomiczną, w której pogłębił się dychotomiczny podział na biednych i bogatych; moralną, w której nierozwiązalny jest dylemat „być” czy „mieć” oraz militarną, w której groźba wojny została odsunięta a nie w pełni wyeliminowana.²³

Człowiek funkcjonuje w niestabilnym, pełnym zagrożeń świecie, w którym niejednokrotnie może się zagubić. Człowiek odczuwa lęk przed utratą wolności, możliwości wypowiedzenia prawdy, wiary, głosu sumienia.²⁴ W każdej sytuacji musi podejmować decyzje za które ponosi odpowiedzialność. Ograniczenie zagrożeń można osiągnąć tylko poprzez zmianę orientacji życiowych, pielęgnowanie i wzmacnianie relacji międzyludzkich. Spostrzegany długotrwały brak poczucia bezpieczeństwa socjalnego prowadzi do niemożności przezwyciężenia barier ograniczających twórczy rozwój osobności wynikający z mechanizmów życia ludzkiego (np. wyznaczenia krótkiej perspektywy życia lub jej braku, negacji przyszłości) oraz wynikające z konstrukcji osobowości (bark nadrzędnych wartości, egocentryzm, bezwolność, konkretność, osobowość zamknięta).²⁵ Opisywane przez W. Łukaszewskiego mechanizmy ograniczające twórczy rozwój osobowości oraz tak zwana pseudosamorealizacja występują we współczesnym świecie ze zdwojoną siłą. Wizje horyzontalne, które człowiek realizuje w ciągu całego życia często stają się nieaktualne, bowiem dla ludzi ważne jest to, co życie ma do zaoferowania tu i teraz. Jak pisze Z. Bauman niech życie zaoferuje to od razu - *hic et nunc*. Kto wie co przyniesie jutro?²⁶ Człowiek jest uwikłany w sytuacji zagrożenia za które jest odpowiedzialny.

Odpowiedzialność – zanim będzie za późno

Odpowiedzialność, obok wolności czy godności w psychologii humanistycznej- jest atrybutem osoby rozumianym jako cecha zachowania, której sens zrelatywizowany zostaje do wzorców kulturowych właściwych

²² J. Niewęglowski SDB, Człowiek w drodze do pełni Człowieczeństwa. W: H. Romanowska-Łakomy, H. Kędzierska (red.) Człowiek i człowieczeństwo. Strategie bycia i stawania się Człowiekiem. Ośrodek Badań Naukowych im. W. Ketrzyńskiego. Olsztyn 2002, s. 32

²³ R. Rosa, Filozofia i edukacja dla bezpieczeństwa w obliczu szans, zagrożeń i wyzwań przełomu XX i XXI wieku. W: Bezpieczeństwo człowieka i zbiorowości społecznych. Bydgoszcz 2005, s. 13-14.

²⁴ Jan Pawł II Dives in Misericordia. Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II. ZNAK. Kraków 2006, s. 37.

²⁵ W. Łukaszewski, Szanse rozwoju osobowości, Warszawa Książka i Wiedza 1984.

²⁶ Z. Bauman, Płynna nowoczesność. op. cit., s. 250.

danemu społeczeństwu.²⁷ Znaczącym zagadnieniem staje się określenie kiedy człowiek jest odpowiedzialny i za co. Najczęściej pojęcie odpowiedzialności poruszane było w pracach Jana Pawła II, J. Tischnera, D. v. Hildebranda, R. Ingardena, K. Olbrycht, T. Ślipko. Termin odpowiedzialność w języku łacińskim *respondere* oznacza odpowiedź za siebie, samoobronę przed sądem. Takie określenie wynika z faktu, że pojecie to wywodzi się z dziedziny prawa rzymskiego. Dzisiejsze rozumienie funkcjonuje od okresu chrześcijaństwa. Jest to pojęcie eschatologiczne mające podwójne odniesienie: odpowiada się za coś albo jest się odpowiedzialnym przed kimś, kto jest źródłem odpowiedzialności.²⁸

Interesujące wydaje się stanowisko E. Lévinasa, bowiem, sprawdza odpowiedzialność do „odpowiedzialności za drugiego, a więc jako odpowiedzialność za to, co nie jest moją sprawą lub nawet mnie nie dotyczy; lub za tego, który patrzy na mnie (mnie tyczy), jest osiągnięty przeze mnie jako twarz”²⁹. Okazuje się, że wówczas gdy „patrzemy” na siebie czujemy się odpowiedzialni za drugą osobę. I mimo braku narzucania jestem zmuszony do tej odpowiedzialności, bowiem ona jest mi przypisana od chwili naszego spotkania. W porównaniu poglądów E. Lévinasa do stanowiska M. Gogacza można zauważyć pewne podobieństwo, bowiem wskazuje on na odpowiedzialność człowieka za człowieka, zaznaczając jednak, że podstawą relacji jest miłość. Na szczególną uwagę zasługuje ujęcie odpowiedzialności wykraczającej poza działalność człowieka, której nie może on odrzucić. Człowiek jest tylko wówczas w pełni człowiekiem, gdy jest odpowiedzialny³⁰.

M. Kościelska wyróżnia podmiotowe warunki odpowiedzialności do których zalicza: świadomość działania, zdolność przewidywania skutków, zdolność kontroli zachowania, znajomość wartości oraz wolność wyboru.³¹ Autorka wskazuje, że zdolność do odpowiedzialności jest ograniczona częściowo u dzieci (w zależności od wieku), u osób niepełnosprawnych umysłowo i chorych psychicznie oraz może być czasowo ograniczona u ludzi będących pod wpływem czynników zakłócających normalną aktywność psychiczną (np. silne emocje, zmęczenie środki farmakologiczne, toksyczne). Jednocześnie istnieją indywidualne różnice między ludźmi w zakresie nasilenia właściwości, składających się na zdolność do odpowiedzialności do których M. Kościelska zalicza poczucie sprawczości, bycie świadomym, przewidywanie skutków, zdolność od kontroli zachowania, orientacji w wartościach, zdolności dokonywania wyborów. *W zależności od tego, który ze składowych elementów zdolności do odpowiedzialności wykazuje odchylenia od optimum oraz jaki jest kierunek tego odchylenia, występują różne posta-*

²⁷ A. Gadowa, Powszechność i wyjątek. Wydawnictwo UJ. Kraków 2000, s. 25.

²⁸ P.M. van Buren, Responsibility in the Christian Ethic, Dallas 1960, Southern Methodist University Press, s. 23-24 cyt. Za: J. Górniewicz, Kategorie pedagogiczne. WSP, Olsztyn 1997, s. 14.

²⁹ E. Lévinas, Etyka i nieskończony, Kraków b.r.w., s. 54

³⁰ Ibidem s. 56-57

³¹ M. Kościelska, Zdolność do odpowiedzialności różnice indywidualne i patologia. Polskie Forum Psychologiczne, 2006, tom 11, numer 1, s. 96.

cie braku odpowiedzialności lub nadodpowiedzialności.³² W opinii J. Górniewicza o odpowiedzialności możemy mówić gdy spełnione są cztery warunki: 1) *podmiot ma możliwości dokonania wyboru wartości spośród wartości pozytywnych i negatywnych ontycznie powiązanych*; 2) *podmiot musi być identyczny z sobą, to znaczy w każdym swoim działaniu odnajdywać osobową tożsamość*; 3) *człowiek musi być odpowiedzialny tylko za takie czyny, które wypływają z jego wolnej woli - jest on podmiotem działania*; 4) *działania ludzkie, za które ponosi się odpowiedzialność, zakotwiczone są w czasie i tylko przez czasowość można je określić*.³³

Ostatni podział warunków odpowiedzialności dotyczy stanowiska filozoficznego obejmującego zasadę podwójnego skutku. Zasada ta wyodrębnia cztery warunki, które muszą być spełnione aby czyn mógł być uznany za moralnie dobry lub dozwolony:

- a) sama czynność nie powinna być przedmiotowo moralnie zła (a przeto powinna być albo moralnie dobra, albo przynajmniej obojętna)
- b) intencja podmiotu działającego powinna być dobra
- c) dobry skutek powinien równie bezpośrednio wpływać, jak zły
- d) konieczna jest racja stosunkowo poważna skłaniająca człowieka do działania.³⁴

Wyróżnione podziały trudno, ze sobą porównać, bowiem pierwszy obejmuje stanowisko psychologiczne, drugi pedagogiczne a trzecie filozoficzne. Jakkolwiek w każdym przypadku można mówić o odpowiedzialności i jej warunkach. Powyższe stanowiska obejmują swym zasięgiem zarówno odpowiedzialność prawną, jak i moralną. W literaturze znany jest też podział K. Sośnickiego na odpowiedzialność: fizyczną, psychologiczną i moralną. Odpowiedzialność fizyczna obejmuje odpowiedzialność za wykonanie czynu, psychologiczna ma miejsce, gdy negatywne działanie wypływa z cech charakteru jednostki, natomiast odpowiedzialność moralna dotyczy sytuacji potencjalnych, a nie fizycznie realnych.³⁵ Warto ponadto wyjaśnić, że odpowiedzialność moralna nie jest tożsama z odpowiedzialnością prawną. Wynika to z faktu, że odpowiedzialność moralna nie jest nigdy zamknięta ani dokonana, bowiem człowiek nigdy nie jest w stanie poznać wszystkich skutków swoich działań, do których kiedykolwiek indziej będzie musiał się przyznać. Ponadto – jak zauważa Jan Hudzik – *odpowiedzialność moralna skazuje nas na nieustanny dramat, jaki wynika z samej naszej wiedzy, że nigdy w pełni nie będziemy odpowiedzialni, że zawsze może wydarzyć się jeszcze coś innego, co trzeba będzie wziąć także na siebie; że już na samym początku, w chwili zdecydowania się na odpowiedź, na wzięcie w obronę jakiejś jednej osoby czynimy pewną niesprawiedliwość, przez ten gest-dar zapominamy bowiem i porzucamy wszystkie inne osoby, które w tym samym*

³² Ibidem, s. 97-99.

³³ J. Górniewicz, Kategorie pedagogiczne. WSP, Olsztyn 1997, s. 18.

³⁴ A. Szostek, Normy i wyjątki. Lublin 1980, s. 26.

³⁵ K. Sośnicki, Teoria środków wychowania. Nasza Księgarnia, Warszawa 1973, s. 83-85 cyt. za: Górniewicz, Kategorie pedagogiczne. WSP, Olsztyn 1997, s. 15.

*czasie także by nas potrzebowały – także potrzebowałyby być przez nas obdarowane.*³⁶

Wynika z tego, że istotą człowieka odpowiedzialnego jest jego moralna świadomość i moralna czujność, które są nieodzownym warunkiem prawdziwej zdolności dostrzegania wartości i zdolności odpowiadania na nie.³⁷ Człowiek moralny zgodnie z tym myśleniem daje odpowiedź na wartości. Jednak w tym kontekście rozumie nieodwracalność każdej podjętej decyzji. Z tego względu podejmuje decyzje wówczas, gdy jasno dostrzeże związek wartości z sytuacją. Człowiek odpowiedzialny przejawia czujność, powagę i dojrzałość wobec świata wartości, która jest kryterium jego postępowania.³⁸ Co nie oznacza, że potrafi przewidzieć wszystkie konsekwencje swoich działań w przyszłości zgodnie z ujęciem J. Hudzika. Warto przywołać stanowisko D. Birnbacher, który uznaje, że na odpowiedzialność za przyszłość składają się następujące komponenty: świadomość przyszłości, ocena przyszłości i zorientowanie na przyszłość w działaniu.³⁹ Odpowiedzialność bez względu czy dotyczy przeszłości, teraźniejszości czy przyszłości wiąże się z pojęciem ludzkiego działania, bowiem jest wyrazem wolnych decyzji i wyborów. Człowiek musi być zatem w tej sytuacji uwrażliwiony na otaczającą go rzeczywistość pełną niebezpieczeństw.

Zagrożenia właśnie łączą się nierozdzielnie z podmiotowymi warunkami odpowiedzialności. Tylko wówczas gdy będą odchylenia w poczuciu sprawczości, byciu świadomym, przewidywaniu skutków, zdolności od kontroli zachowania, orientacji w wartościach, zdolności dokonywania wyborów mogą wystąpić różne niebezpieczeństwa. Sytuacja człowieka będzie wówczas odzwierciedlona w ocenie jego jakości życia. Wyróżniane zagrożenia obejmują podstawowe kategorie jakości życia człowieka.

1. Zagrożenia obejmujące obniżenie dotychczasowego standardu życia poprzez utratę pracy (bezrobocie). Zmniejszenie lub pozbawienie dochodu prowadzi do braku oszczędności i niebezpieczeństwa zachwiania równowagi zabezpieczenia funkcjonowania samego człowieka i jego rodziny (Z. Bauman, 2006).
2. Zagrożenie obejmujące zadowolenie z siebie poprzez wskazywaną przez P. Bourdieu (1998) i Z. Baumana (2006) niepewność związaną z brakiem stabilności i możliwości utraty wszystkiego, co się w życiu osiągnęło. Wykształcenie nie jest wieczne, bowiem nieustannie trzeba wzbogacać swoje kompetencje, poprzez permanentne doszktałcanie i doskonalenie często spoza podstawowego wykształcenia. Człowiek w konsekwencji odczuwać może brak satysfakcji ze swojego wykształcenia i ze swojej pracy. Związany jest z tym zagadnieniem ściśle brak stabilizacji zawodowej. W tym aspekcie ważny jest rozwój duchowy który może być niestabilny bowiem, człowiek odczuwa lęk przed utratą wolno-

³⁶ J. Hudzik, *Rozum – wolność – odpowiedzialność*. UMCS, Lublin 2001, s. 339.

³⁷ D.v. Hildebrand, J. Kłoczowski, J. Paściak, J. Tischner, *Wobec wartości*. Poznań 1984, s. 31.

³⁸ *Ibidem*, s. 32-36.

³⁹ D. Birnbacher, *Odpowiedzialność za przyszłe pokolenia*. Oficyna Naukowa. Warszawa 1999, s. 160.

ści, możliwości wypowiedzania prawdy, wiary, głosu sumienia. Zarysowuje się u ludzi bark perspektywy na przyszłość. Widoczny jest także lekceważący stosunek ludzi do bezinteresownej życzliwości, przyjaźni i dobroci (Jan Paweł II 2006, M. Gogacz 1997).

3. Zagrożenia obejmujące miejsce w którym żyje człowiek. Wyrażają się one troską o bezpieczeństwo nie tylko, własne, osobiste, ale również dbałość o bezpieczeństwo dobytku najbliższej okolicy, wspólnoty: konflikty wojenne (choć nie istnieją to nie są wyeliminowane, R. Rosa 2005), terroryzm, zachwianie równowagi ekologicznej (J. Niewęglowski, 2002).
4. Zagrożenia życia społecznego poprzez tymczasowość więzi międzyludzkich lub ich brak. Niebezpieczeństwo zachwiania wypełniania podstawowych funkcji w rodzinie (m.in. materialnej, wychowawczej, opiekuńczej i socjalizacyjnej) (Z. Bauman 2006, M. Gogacz 1997).
5. Zagrożenia zdrowia człowieka chorobami, uzależnieniami (narkotyki, praca, komputery) (J. Niewęglowski 2005).

Zakończenie

Najlepiej było by gdyby człowiek umiał nadawać wszystkim swoim czynom trwałe znaczenie i poszukiwał głębszego sensu tego, co jego spotyka.⁴⁰ Dzięki takiemu podejściu sprostałby piętrzącym się trudnościom i problemom. Im będzie mniej odchyień od zdolności człowieka do odpowiedzialności tym mniej będzie zagrożeń. Ale tylko wówczas, gdy będą prawidłowo będą współdziałać funkcje psychiczne jest możliwa prawidłowa odpowiedzialność⁴¹. Tylko człowiek rozwijający się w prawidłowych warunkach wychowawczych, utrzymujący prawidłowe relacje z innymi osobami, będzie traktował społeczeństwo jako teren współodpowiedzialności i twórczego wysiłku⁴² Bowiem *obecnie nasza odpowiedzialność rozciąga się na całą „ludzkość” (...)* *Obecnie angażuje on całą populację człowieka na ziemi – tych „ którzy już po niej chodzą, i tych, którzy dopiero przyjdą na ten świat.*⁴³

Bibliografia

- Bauman Z., *Płynna nowoczesność*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006.
Bauman Z., *Spoleczeństwo w stanie obłączenia*. Wydawnictwo Sic. Warszawa 2006.
Bauman Z., *Życie na przemiał*. Wydawnictwo Literackie. Kraków 2006.
Bauman Z., *Moralność w niestabilnym świecie*. Księgarnia św. Wojciecha. Poznań, 2006.

⁴⁰ Z. Bauman, *Życie na przemiał*. Wydawnictwo Literackie. Kraków 2006, s. 151.

⁴¹ M. Kościelska, *Zdolność do odpowiedzialności różnice indywidualne i patologia*. Polskie Forum Psychologiczne, 2006, tom 11, numer 1, s. 106.

⁴² Z. Bauman, *Moralność w niestabilnym świecie*. Poznań, Księgarnia św. Wojciecha 2006, s. 26.

⁴³ Z. Bauman *Spoleczeństwo w stanie obłączenia*. Wydawnictwo Sic. Warszawa 2006, s. 240.

- Bourdieu P., *Contre-feux: Propos pour servir à la résistance contre l'invasion néo-libérale*, Paris 1998.
- Birnbacher D., *Odpowiedzialność za przyszłe pokolenia*. Oficyna Naukowa. Warszawa 1999.
- Buren M.P., *Responsibility in the Christian Ethic*, Dallas 1960, Southern Methodist University Press.
- Gadowa A., *Powszechność i wyjątek*. Wydawnictwo UJ. Kraków 2000.
- Gogacz M., *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady Bydgoskie*. Navo Warszawa, 1997.
- Górniewicz J., *Kategorie pedagogiczne*. WSP, Olsztyn 1997.
- Guardini R., *Bóg daleki, Bóg bliski*. W drodze. Poznań 1992.
- Hildebrand D., Kłoczowski J., Paściak J., Tischner J., *Wobec wartości*. Poznań 1984.
- Hudzik J., *Rozum – wolność – odpowiedzialność*. UMCS, Lublin 2001.
- Ingarden R., *Wykłady z etyki*, PWN. Warszawa, 1989.
- Jan Paweł II Redemptor Hominis. Encykliki Ojca świętego Jana Pawła II. ZNAK. Kraków 2006.
- Kanders, Jo *Gesundheitserziehung: Arzt in der Schule" als Lösungsbeitrag*. *Deutsches Ärzteblatt* 102, Ausgabe 14 vom 08.04.2005.
- Kościelska M., *Zdolność do odpowiedzialności różnice indywidualne i patologia*. *Polskie Forum Psychologiczne*, 2006, tom 11, numer 1.
- Lévinas E., *Etyka i nieskończony*, Kraków b.r.w.
- Łukaszewski W., *Szanse rozwoju osobowości*, Książka i Wiedza Warszawa 1984.
- Niewęglowski J., SDB, *Człowiek w drodze do pełni człowieczeństwa*. W: *Człowiek i człowieczeństwo. Strategie bycia i stawania się Człowiekiem*. H. Romanowska-Łakomy, H. Kedzińska (red.) Ośrodek Badań Naukowych im. W. Ketrzyńskiego Olsztyn 2002.
- Nowak M., *Podstawy pedagogiki otwartej*. KUL. Lublin 2000
- Rosa R., *Filozofia i edukacja dla bezpieczeństwa w obliczu szans, zagrożeń i wyzwań przełomu XX i XXI wieku*. W: *Bezpieczeństwo człowieka i zbiorowości społecznych*. Bydgoszcz 2005.
- Sośnicki K., *Teoria środków wychowania*. Nasza Księgarnia, Warszawa 1973.
- Tschoepe-Scheffler I., *Ratz-Fatz läuft doch nichts*. Wywiad przeprowadziła Anette Lache. *Stern* 2005.04.19.